



jaki i wolnostojących z zastrzeżeniem, że prowadzona działalność nie może powodować szkodliwego oddziaływania na środowisko przekraczającego granice działki. Jednak stwierdzenie, czy prowadzona działalność wykracza, czy nie wykracza poza granice działki nie leży w kompetencji Gminy Jasienica. Do tego rodzaju zadań uprawnione są inne organy. Ponadto przed podjęciem uchwały w sprawie mpzp odbywa się cały proces uzgadniająco-opiniujący, wszystkie instytucje muszą się wypowiedzieć na temat lokalizacji jednostek planistycznych mpzp. Zgłoszenie jakichkolwiek uwag lub negatywnych opinii spowodowałoby nieuchwalenie mpzp. Pan Bathelt od 1988 roku prowadzi działalność na tym terenie zgodnie z uzyskanym w tym czasie pozwoleniem na budowę wydanym przez Naczelnika Gminy Jasienica. Wójt Gminy Jasienica w grudniu 2009 roku zwrócił się do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (PINB) w Bielsku-Białej z prośbą o sprawdzenie zgodności prowadzonej działalności przedmiotowego przedsiębiorstwa z prawem budowlanym. PINB nie stwierdził żadnych uchybień w zakresie przestrzegania prawa budowlanego. Pan Roman Szczyrbowski zwrócił również uwagę na fakt, że zgodnie z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 09.11.2010 w sprawie przedsięwzięć mogących znacznie oddziaływać na środowisko, tego typu działalność jest uwzględniona w przedsięwzięciach mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko (§3 pkt. 91 rozporządzenia). Wymienione w rozporządzeniu przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać praktycznie nie mają prawa znaleźć się na terenie Gminy Jasienica, ponieważ zgodnie z zapisami mpzp dla wszystkich sołectw Gminy Jasienica jest zakaz lokalizowania tego typu przedsięwzięć inwestycyjnych. Natomiast czy dana inwestycja może potencjalnie oddziaływać na środowisko określa raport, opinia Starosty, Sanepidu.

Radny Pan Karol Bierski zapytał czy Panie będące autorami skargi mieszkają w okolicy przedsiębiorstwa Panów Bathelt od 1988 roku? Zastępca Wójta Pan Krzysztof Wieczerzak poinformował, że nie. Pani [imię] w 2005 roku odkupiła nieruchomość od Pana Bateltha. Natomiast Pani [imię] jest właścicielem nieruchomości od **2004 roku**.

Następnie Pan Karol Bierski poprosił o wyjaśnienie, co oznacza stwierdzenie, że działalność nie może powodować szkodliwego oddziaływania na środowisko przekraczającego granice działki? Pan Andrzej Świerkot Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wyjaśnił, że chodzi konkretnie o hałas i zapylenie, są to zanieczyszczenia, których poziom można zmierzyć. W przypadku zapachu na dzień dzisiejszy nie ma urządzeń mogących zmierzyć jego poziom. Poinformował, że właściwymi organami do kontroli działalności gospodarczej w zakresie ochrony środowiska jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ). Taka kontrola została przeprowadzona w 2010 roku (*załącznik nr 3 do protokołu*). W wyniku kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Pan Wójt zauważył, że w całej sprawie należy również wziąć pod uwagę interesy przedsiębiorcy, on prowadzi swoją działalność od 1988 roku i nie można mu jej zakazać, skoro działa zgodnie z przepisami. Radny Pan Leszek Mroczko stwierdził, że sprawa ta ma wiele aspektów. Według niego temat nie został przypilnowany już w 1998 roku przy zmianie mpzp, można było ustalić strefę ochronną dla tego przedsiębiorstw, ponieważ zapachy, jakie są wydzielane przy obróbce tłuszczu są faktycznie nie do zniesienia. Jednak z drugiej strony nie można kwestionować pozwoleń, które posiada właściciel na prowadzenie działalności, tym bardziej, że są potwierdzenia, że działalność ta jest prowadzona zgodnie z prawem. Pan Andrzej Świerkot zasugerował, aby w przyszłości w mpzp nie dopuszczać do sytuacji, w której tereny przemysłowe bezpośrednio stykają się z terenami mieszkaniowymi, dobrze

byłoby aby została zachowana strefa ochronna np. w formie lasu, która zmniejszy uciążliwość terenów przemysłowych dla mieszkańców.

Radny Pan Tadeusz Kuś zwrócił uwagę na fakt, że rozpatrywana skarga składa się z dwóch części – pierwszej, merytorycznej związanej z działalnością przedsiębiorstwa, drugiej dotycząca sposobu załatwienia sprawy przez Urząd Gminy. Na podstawie otrzymanych materiałów zauważył pewne nieprawidłowości, polegające na zbyt długim okresie udzielania odpowiedzi, min. na pierwsze pismo w sprawie z dnia 01.02.2010r. Chciałby wiedzieć, na kogo było ono zadekretowane do realizacji. Jego zdaniem należy również wyjaśnić skąd taka zwłoka, dlaczego odpowiedź została udzielona dopiero po drugim, ponagającym piśmie. Według KPA, jeżeli gmina nie jest stroną albo sprawa jej nie dotyczy to powinna niezwłocznie sprawę przekazać do odpowiedniego organu, adresat powinien zostać powiadomiony o tym fakcie. Według otrzymanych dokumentów, pierwsze pismo do wiadomości WIOŚ zostało wysłane dopiero po około pół roku. W tym przypadku skarżące mają słuszne uwagi. Więc podstawowym pytaniem jest, skąd wzięła się ta zwłoka. Mieszkańcy Mazańcowic słusznie skierowali się do Gminy, jednak pracownicy powinni byli odpowiednio ich pokierować, np. że mieli się zwrócić do Sanepidu, WIOŚ. Pan Andrzej Świerkot poinformował, że w trakcie trwania korespondencji, w przypadku dwóch pism nie zostały dochowane określone przepisami terminy. Jest to uzależnione od obiegu poczty w Urzędzie Gminy. To było główną przyczyną tego, że pisma nie zostały wysłane w terminie. Pierwsze pismo z dnia 01.02.2010 adresowane na Wójta Gminy zostało zarejestrowane w dzienniku podawczym pod nr 1344 w dniu 09.02.2010. Drugie pismo tej samej treści wpłynęło do wiadomości Przewodniczącego Rady Gminy. Następnie pismo to zostało zadekretowane przez Panią Sekretarz na Kierownika Referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych, jako skarga oraz na Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska do rozpatrzenia, jednak ostatecznie pismo to trafiło do Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w lipcu 2010 roku. Na oryginale pisma widnieje również adnotacja Pani Sekretarz oraz Kierownika Referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych „otrzymałam 07.07.10”. Natomiast pismo z dnia 07.04.2010 (ponaglenie) wpłynęło do Urzędu Gminy w dniu 12.04.2010, zostało zarejestrowane pod nr 3465 a następnie zadekretowane na Kierownika Referatu Ochrony Środowiska, drugie pismo tej samej treści wpłynęło do wiadomości Przewodniczącego Rady Gminy. Na to pismo została udzielona odpowiedź w dniu 12.05.10, czyli w ustawowym terminie. Pan Wójt stwierdził, że w temacie niedotrzymania terminu oczywiste jest, że skarga jest zasadna i zaznaczył, że zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje w stosunku do pracownika, który jest temu winien. Jednak należy również zwrócić uwagę na brak możliwości kadrowych, co powoduje, że pracownicy Urzędu są maksymalnie obciążeni obowiązkami. Należy także zauważyć, że sprawa była na tyle skomplikowana, że pracownicy musieli poświęcić więcej czasu na rozpatrzenie jej wszystkich aspektów.

**Członkowie Komisji, po zapoznaniu się z zgromadzoną dokumentacją, uznali skargę Pań i na działalność Wójta w części dotyczącej braku odpowiedzi na kierowane wnioski w terminie zgodnym z KPA jako zasadną natomiast w pozostałej części za bezzasadną – 6 głosów „za”.**

W związku z powyższym Komisja zobowiązała Wójta Gminy do tego, aby pracownicy bezwzględnie dotrzymywali terminy określone w KPA – 6 głosów „za”.

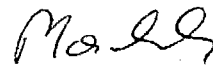
Ad. 4

Pan Wójt poinformował członków Komisji, że Poczta Polska S.A. podjęła decyzję o likwidacji oddziałów w Gminie Jasienica, pozostanie jedynie poczta w sołectwie Jasienica, pozostałe oddziały zostaną zamienione w agencje pocztowe, które mają być zlokalizowane w małych sklepach spożywczych. W zamian tego właściciele będą otrzymywać prowizję.

Nikt z radnych nie zgłaszał wniosków ani zapytań. Przewodniczący podziękował radnym za przybycie i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący Komisji

Czesław Machalica



Protokołowała

Sylvia Szymala

